

Grzegorz Pawlikowski

**MIĘDZY LOJALNOŚCIĄ
PAŃSTWOWĄ A NARODOWĄ.
UKRAIŃSKO-WŁOŚCIAŃSKI KLUB SEJMOWY
(1922–1927)**

Przedstawiciele ukraińskiej mniejszości narodowej (ok. 14–16% obywateli II RP; Żarnowski 1973: 374) mieli możliwość bezpośredniego udziału w pracach parlamentu dopiero od 1922 r. Gwarancje równouprawnienia politycznego bez względu na narodowość dawała wszystkim obywatelom uchwalona 17 marca 1921 r. Konstytucja marcowa i ordynacja wyborcza do Sejmu z 28 lipca 1922 r. (Ustawa z dnia 17 marca..., DzU 1921 nr 44, poz. 267; Ustawa z dnia 28 lipca 1922 r. ..., DzU 1922 nr 66, poz. 590). W Sejmie Ustawodawczym reprezentantami dawnej Galicji Wschodniej byli wyłącznie Polacy wybrani do austriackiej Rady Państwa w 1911 r. (Ajnenkiel 1989: 11).

Po rozwiązaniu Sejmu Ustawodawczego kampania wyborcza po raz pierwszy swoim zasięgiem objęła całe terytorium II RP. Większość ukraińskich ugrupowań z Galicji Wschodniej wbrew zabiegom rządu polskiego, zgodnie z linią polityczną emigracyjnego rządu Jewhena Petruszewycza, zbojkotowała zarówno kampanię, jak i głosowanie (5, 12 listopada 1922 r.). Taka postawa wynikała z przyjętej taktyki, ale uwzględniała również bardzo zły stan bezpieczeństwa. Zastraszaniu mieszkańców regionu służyły morderstwa polityczne (np. Wasyla Pichalaka, Iwana Bachmaszczuka, Sydira Twardochlibowa) dokonane przez członków Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (Wysocki 2003: 46).

W Galicji Wschodniej kampanię do parlamentu z sukcesem przeprowadzili zwolennicy ugody z Polską skupieni w powołanej w 1922 r. Agrarnej Ukraińskiej Chłopskiej Partii, popularnie nazywanej Chliborobami. Swoją działalność koncentrowali oni głównie w wojewódz-

twach stanisławowskim i lwowskim. Organem prasowym partii w tym okresie był wydawany we Lwowie „Ridnyj Kraj” („Kraj Ojczysty”). Na pozostałym obszarze państwa mniejszości narodowe w wyborach wystąpiły ze wspólną listą (numer 16) Bloku Mniejszości Narodowych.

Brak konkurencji ze strony liczących się ugrupowań ukraińskich oraz stosunkowo niska frekwencja wyborcza (ok. 40%) w Galicji Wschodniej umożliwiły Chliborobom wprowadzenie do Sejmu I kadencji pięciu posłów (1 w województwie lwowskim i 4 w stanisławowskim). Mandat poselski uzyskali Mykoła Ilkiw (lista nr 24, okręg 52), Iwan Krawczyszyn (lista nr 26, okręg 49), Emilian Załućkyj (lista nr 29, okręg 53), Semen Melnyk (lista nr 29, okręg 53) i Iwan Dutczak (lista nr 29, okręg 53). Po złożeniu ślubowania utworzyli oni pięcioosobowy Ukraińsko-Włociański Klub Sejmowy. Funkcję przewodniczącego klubu pełnił M. Ilkiw, zastępcy E. Załućkyj, sekretarza I. Dutczak (Rzepecki, Rzepecki 1923: 304, 315, 317; Bełcikowska 1925: 549–556).

Artykuł ma celu prezentację głównych założeń politycznych jedynego ukraińskiego klubu parlamentarnego I kadencji pozytywnie ustosunkowującego się do państwa polskiego. Jego członkowie przez swoją działalność zamierzali walczyć o upodmiotowienie Ukraińców w Polsce, autonomię narodowo-terytorialną, język narodowy w szkołach i urzędach oraz poprawne relacje państwa z Kościołem greckokatolickim. Program Chliborobów został przedstawiony przez ich przewodniczącego M. Ilkiwa na 10. posiedzeniu Sejmu I kadencji 23 stycznia 1923 r. (SSPS, nr 10, łam 56–68). Jego tezy, które następnie uszczegóławiano i precyzowano, stanowiły podstawę ich myśli politycznej.

Chliborobi zakładali, że naród ukraiński powinien odejść od traktowania lat 1917–1918 jako punktu odniesienia i podstawy negacji obecności polskiej na Kresach. Okres walki o państwowość ukraińską miał pozostawać piękną legendą, ale należało przejść od idealizmu do realizmu, od narodowego romantyzmu do twórczego pozytywizmu, który został wymuszony sytuacją międzynarodową. Myśl samodzielności narodowej Ukrainy jako całości traktowano jako skutek polityki Niemiec i Austro-Węgier. Koncepcja ta nie uzyskała jednak poparcia „nieprzygotowanego” narodu ukraińskiego, który „nie był ostoją realnych haseł i argumentów tej ideologii”. Za główne przyczyny klęski walki o niepodległość uważano brak wewnętrznej siły narodu, słabość elit i zbyt duże zróżnicowanie celów między Ukraińcami z Rosji i Austro-Węgier (SSPS, nr 10, łam 58–62).

Upodmiotowienie polityczne Ukraińców w II Rzeczypospolitej miało nastąpić przez precyzyjne samookreślenie własnego narodu. Chliborobi postulowali, aby reprezentowaną przez nich społeczność nazywać narodem ukraińskim, a nie ruskim czy małoruskim. Uzasadnieniem było używanie tej nazwy przez rząd polski w stosunku do ich „współbraci i ziomków” za Zbruczem, a także terminologia administracyjna przywrócona w Rosji przez rząd Aleksandra Kiereńskiego w 1917 r. Termin „małoruski” uznawali za narzucony przez Rosję po bitwie pod Połtawą w 1709 r. i nieadekwatny do aktualnego stopnia świadomości narodowej (SSPS, nr 10, łam 56–57). Był to protest przeciw endeckim koncepcjom narodotwórczym traktującym Ukraińców często jako jedynie „odgałęzienie” i część narodu polskiego (Radomski 2000: 10–11).

Przynależność obszarów zamieszkałych przez Ukraińców do Polski traktowano jako rozwiązanie pozytywne, gwarantujące utrzymanie ducha narodowego przez podniesienie ich poziomu cywilizacyjnego. Według nich nie było realnej alternatywy międzynarodowej dla przyznania Polsce obszaru Galicji Wschodniej przez Radę Ambasadorów Ententy (25 czerwca 1919 r.), zwłaszcza wobec rezygnacji z tego obszaru rządu Symona Petlury (26 maja 1919 r.). Uważano, że „jedynie dziecko mogłoby pomyśleć, że dyplomatycznym aktem Ententy czy papierowym rozporządzeniem Ligi Narodów Polska da sobie odebrać, co ma dzisiaj w swoim posiadaniu”. Nie dostrzegano również szans na umiędzynarodowienie sprawy ukraińskiej przez jakiegokolwiek państwo. W oparciu o Polskę w przyszłości mogło dojść do zjednoczenia całego narodu ukraińskiego. Polsce przyznawano szczególną pozycję ze względu na panujące stosunki ludnościowe oraz konstytucyjne gwarancje ochrony prawnej. Inne państwa (np. ZSRR i Rumunię) oskarżano o prowadzenie antyukraińskiej polityki narodowościowej (SSPS, nr 10, łam 56–58, 63; SSPS, nr 42, łam 76–77).

Klub parlamentarny pozytywnie ustosunkowywał się do kolejnych rządów polskich (Władysława Sikorskiego, Wincentego Witosa, Władysława Grabskiego, Aleksandra Skrzyńskiego i Kazimierza Bartla). Nie było to jednak poparcie bezwarunkowe, oczekiwano od władz polskich realizacji ich głównych postulatów. Styl myślenia politycznego członków klubu charakteryzowała postawa propaństwowa, odpowiedzialność i legalizm.

Chliborobi uważali, że weszli „do Sejmu nie z bronią, nie z nożem, nie z rewolwerem, nie z mordem [...], tylko po to, żeby przynieść korzyść jak największą dla naszego zniszczonego narodu”, „goić rany

zadane przez złych przywódców, którzy spowodowali katastrofę kompletną”. Parlament miał być miejscem wyważonej, konstruktywnej pracy w duchu dialogu i porozumienia, a nie krytycyzmu i bojkotu.

Jednym z głównych postulatów Chliborobów było wprowadzenie autonomii narodowo-terytorialnej. Hasło autonomii miało zastąpić w świadomości idee niepodległości, suwerenności i zjednoczenia w jednym państwie. Zakres postulowanej autonomii wyznaczała ustawa uchwalona 26 września 1922 r. (Ustawa z dnia 26 września 1922 r. ..., DzU 1922 nr 90, poz. 829; SSPS, nr 334, łam 69). Wprowadzenie autonomii na obszarze trzech województw (lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie) miało być testem gotowości do ustępstw w stosunku do Ukraińców. Nie wykluczano możliwości jej rozszerzenia na inne obszary państwa polskiego.

Autonomia miała umożliwić uporządkowanie ustroju administracyjnego, samorządowego i kulturalno-oświatowego. Brak przepisów wykonawczych do ustawy oraz podtrzymywanie bieżącego stanu oznaczać miało „eksterminację i niszczenie historycznych zdobyczy prawnych ukraińskiego narodu przez polską rację stanu” (SSPS, nr 224, łam 59; SSPS, nr 256, łam 31). W trakcie dyskusji nad innymi projektami (np. o parcelacji i osadnictwie) próbowano wносить do nich poprawki mające charakter przepisów wykonawczych do ustawy z 26 września 1922 r. (SSPS, nr 222, łam 37–38).

Posłowie klubu zwracali uwagę na prawno-międzynarodowy aspekt tej ustawy. Była ona przedmiotem dyskusji członków Rady Ambasadorów Ententy (15 marca 1923 r.) i istotnym argumentem za zniesieniem statusu Polski jako mandatariusza Galicji Wschodniej. Przestrzegano władze polskie przed umiędzynarodowieniem tej kwestii w państwie i poza jego granicami. Mógł to być precedens godzący w integralność terytorialną i suwerenność państwa polskiego (SSPS, nr 229, łam 57–58).

Szkolnictwo z narodowym językiem wykładowym uważano za podstawę egzystencji narodu, zachowania poczucia wspólnoty. Podkreślano odrębność mowy ukraińskiej, samodzielny status tego języka wyznaczało uznanie go w 1905 r. przez Akademię Nauk w Petersburgu. Wspólnota językowa umożliwiała przekazywanie kolejnym pokoleniom charakterystycznego dla danej grupy etnicznej sposobu postrzegania otaczającej ich rzeczywistości. Wspólnota językowa stanowiła jedną z podstaw homogenizacji poczucia odrębności kulturowej. Dlatego jednym z głównych postulatów klubu było założenie uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Do czasu jego powstania wzywano rząd do równego traktowania studentów ukraińskich z polskimi. Zakładano, że

uniwersytet stanie się dla Ukraińców elementem zreformowanego szkolnictwa (powszechnego i zawodowego). Odbudowa szkolnictwa miała odbywać się w oparciu o kadre ukraińską. Postulowano także powrót nauczycieli, którzy opuścili obszar Galicji w okresie działań wojennych (Tomaszewski 1990: 115–124; SSPS, nr 10, łam 57–60; SSPS, nr 53, łam 41–42; SSPS, nr 129, łam 42). Chliborobi zdawali sobie sprawę, że kwestie szkolnictwa z racji trudności budżetowych w okresie odbudowy państwa zepchnięte zostały na szary koniec, dlatego przyjęcie ustawy regulującej organizację szkolnictwa mniejszościowego w dniu 31 lipca 1924 r. (Projekt ustawy..., Druk nr 1337; Ustawa z dnia 31 lipca 1924 r., DzU 1924 nr 79, poz. 766) uznali za rozwiązanie pozytywne, będące jedynie wstępem do kolejnych korzystnych regulacji. W rzeczywistości ustawa i polityka władz oświatowych doprowadziły do ograniczenia i stopniowej likwidacji szkolnictwa ukraińskiego (Torzecki 1989: 12; Mauersberg 1968: 59–103).

Dla Chliborobów przynależność do wyznania grekokatolickiego była jedną z kluczowych sfer życia, niezwykle ważnym elementem ich tożsamości i samoidentyfikacji. Stanowisko partii dotyczące Kościoła i obrządku najbardziej widoczne było podczas dyskusji o ratyfikacji konkordatu z 10 lutego 1925 r. (Konkordat..., DzU 1925 nr 72, poz. 201). Występujący w imieniu klubu M. Ilkiw podkreślał znaczenie konkordatu, ale dostrzegał wynikające z niego zagrożenia dla grekokatolików. Jako jedyny klub poselski mniejszości ukraińskiej poparł oni konkordat, zgłaszając do niego szereg zastrzeżeń. M.in. klub postulował zastąpienie użytej w konkordacie nazwy obrządku „grecko-rusiński” na „grecko-ruski” lub „ukraiński”. W tej kwestii odwoływano się do nazwy narodu, tradycji, a także ustaleń zawartych w dokumentacji kościelnej soboru z 1891 r. i kurii rzymskiej. Negatywnie oceniono podział administracyjny Kościoła w Polsce; przyznanie grekokatolikom tylko 1 arcybiskupstwa i 2 biskupstw traktowano jako ich dyskryminację w stosunku do obrządku łacińskiego i ormiańskiego. Za krzywdzące uznano ustanowienie na obszarach unii 5 diecezji łacińskich i tylko 3 diecezji unickich.

Do najważniejszych postulatów w sferze wewnątrzkościelnej należały obligatoryjne wprowadzenie celibatu oraz pomoc dla grekokatolickiego ordynariatu wojskowego. Posiadanie rodziny traktowano jako obciążenie (osobiste i ekonomiczne) dla skutecznego pełnienia misji duszpasterskiej zwłaszcza w sytuacjach nadzwyczajnych (np. epidemia, wojna). Konkordat uznawano za rozwiązanie dobre dla duchowieństwa bezżennego, ale godzące w podwaliny bytu materialnego żonatych

księży i ich rodzin. Wzywano do unormowania sytuacji grekokatolików w armii przez umożliwienie im praktyk religijnych. Jedną z gwarancji miało być oddanie w użytkowanie kapelanom cerkwi pobazylińskiej w Warszawie.

Niezwykle ciekawy był pogląd M. Ilkiwa na kwestie międzywyznaniowe. W sposób zdecydowany sprzeciwiał się ograniczeniu „ekspansji” unii na obszar Wołynia, Podlasia, Polesia i Chełmszczyzny. Zjednoczenie unii i prawosławia uważał za proces długotrwały, ale naturalny. Stan Cerkwi prawosławnej oceniał bardzo negatywnie w kategoriach upadku moralnego, organizacyjnego i materialnego. Powoływał się na przykład autokefalii (30 stycznia 1922 r.) Kościoła prawosławnego w Polsce przeprowadzonej sprzecznie z przepisami wschodniego prawa kanonicznego. Zapowiadał konieczność trwałego uregulowania stosunków tego kościoła z państwem polskim (SSPS, nr 188, łam 18–38; *Tymczasowe...* 1922, nr 38, poz. 20). Postulaty i wnioski były niezwykle trafne i świadczyły o dobrym rozeznaniu nastrojów wiernych i duchowieństwa.

Podstawową wartością dla Chliborobów była idea pracy organicznej. Wiązało się to z przekonaniem, że społeczność ukraińska w Polsce jest rodzajem organizmu, który może funkcjonować sprawnie, wyłącznie gdy „zdrowe i silne” są jego poszczególne elementy. Rozumieli konieczność pracy na rzecz najbiedniejszych i najbardziej upośledzonych warstw narodu, którym należało umożliwić włączanie się w struktury państwowe i społeczne, a oni przez swoją pracę pomnożą bogactwo ogólnonarodowe i państwowe.

O kierunku ich działalności świadczy aktywność (np. 140 interpelacji) w pracach parlamentu przy okazji najważniejszych ustaw mających wpływ na pozycję społeczno-ekonomiczną ludności ukraińskiej. Z bardzo dużej aktywności parlamentarnej M. Ilkiwa inni posłowie żartowali, że to „mówca od wszystkiego” (SSPS, nr 140, łam 53; *Wnioski poselskie...*). Przykładem mogą być postulaty składane podczas dyskusji nad ustawą o naprawie Skarbu Rzeczypospolitej (9 marca 1923 r.), o podatku gruntowym (23 maja 1923 r.), o scalaniu gruntów (14 czerwca 1923 r.), o daninie lasowej (21 czerwca 1923 r.), o państwowych stypendiach akademickich (28 czerwca 1923 r.), o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (6 marca 1924 r.), o odbudowie budynków zniszczonych przez wojnę (18 marca 1924 r.), o konkordacie ze Stolicą Apostolską (25 marca 1925 r.), o przywróceniu mocy obowiązującej ustawy o zasiłkach dla rodzin rezerwistów (27 maja 1925 r.), o parcelacji i osadnictwie (26 czerwca 1925 r.), o policji państwowej (16 lipca 1925 r.),

o środkach złagodzenia przesilenia finansowego (11 listopada 1925 r.) czy większości preliminarzy budżetowych (SSPS, nr 46, łam 24–26; SSPS, nr 49, łam 32–33; SSPS, nr 53, łam 41–42; SSPS, nr 106, łam 41–42; SSPS, nr 111, łam 43–44; SSPS, nr 211, łam 8–9; SSPS, nr 222, łam 36–39; SSPS, nr 236, łam 38; SSPS, nr 252, łam 22–32).

Brak realizacji kluczowych postulatów doprowadził Chliborobów do stopniowego rozczarowania względem władz i państwa polskiego. Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu I kadencji 6 lipca 1927 r. M. Ilkiw w dyskusji podsumował polską politykę narodowościową słowami: „cały aparat prawno-państwowy służy do eksterminacyjnych zapędów i do realizowania projektów zmierzających do pełnego i ewolucyjnego niszczenia wszelkich zdobyczy narodu ukraińskiego, które ten naród uzyskał wśród walki pod rządami zaborczemi, austriackim czy też rosyjskim” (SSPS, nr 334, łam 68). Rozczarowanie efektami swojej parlamentarnej działalności spowodowało wycofanie się z życia politycznego, reprezentanci Chliborobów nie uzyskali w kolejnych wyborach żadnego mandatu.

Nigdy nie udało im się uzyskać ze strony władz polskich gwarancji realizacji ich postulatów, lub nawet moralnego wsparcia. Próbowali podjąć reorganizację swojego ugrupowania przez utworzenie Ukraińskiego Związku Ludowego (30 stycznia 1926 r.). Po zamachu majowym (12–14 maja 1926 r.) ośrodek kreacji polityki narodowościowej został przeniesiony z obrad parlamentarnych do obozu piłsudczykowski (Chojnowski 1979: 26 i nn.).

Chliborobi trafnie oceniali nierealność koncepcji zjednoczenia i utworzenia jednej partii ukraińskiej ze względu na ogromne zróżnicowanie koncepcji i taktyki (SSPS, nr 42, łam 76–77). Ukraińskie elity polityczne charakteryzowano jako wyalienowaną wąską grupę oderwaną od szerokich mas ludności. Głównym jej zajęciem miała być agitacja, podtrzymywanie politycznego wrzenia i podziałów w narodzie. Szczególnie negatywnie Chliborobi ustosunkowywali się do radykalnego nurtu nacjonalistycznego. Przy pracach nad ustawą o amnestii (28 czerwca 1923 r.) podkreślali jednak konieczność jak najszerszego jej zastosowania bez względu na stosunek zarówno do ich partii, jak i państwa polskiego (SSPS, nr 53, łam 8).

Chliborobi negatywnie oceniali działalność i postawę innych ugrupowań i partii ukraińskich, często z lekceważeniem wypowiadając się (np. „arjergarda z Wołynia”) pod ich adresem (SSPS, nr 42, łam 78). Przedstawiciele innych partii ukraińskich odwdzięczali się im zbliżoną postawą i zachowaniem. Podważali nie tylko sens istnienia ich partii,

ale także efekty bieżącej ich działalności (Papierzyńska 1979: 53–61). Za swoją postawę członkowie klubu byli izolowani i ograniczani w sferze parlamentarnej i narodowej. Przykładem może być M. Ilkiw, który popadł w konflikt z władzami kościelnymi i został nawet zawieszony w prawach kapłana (Kunert 2000: 258).

W bieżącej działalności Chliborobi wykorzystywali elementy różnych ideologii. Ich myśl polityczna miała charakter kompleksowy; od momentu powstania partia określała własne stanowisko we wszystkich istotnych kwestiach politycznych i ekonomiczno-społecznych. Na płaszczyźnie preferowanych przez nich wartości kulturowych i religijnych można odnaleźć elementy konserwatyzmu i nauki społecznej Kościoła.

Bibliografia

- Ajnenkiel A., 1989, *Historia sejmu polskiego*, t. 2, cz. 2, Warszawa.
- Bełcikowska A., 1925, *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce*, Warszawa.
- Chojnowski A., 1979, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław.
- Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r., DzU 1925 nr 72, poz. 201.
- Kunert A. (red.), 2000, *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939*, t. 2, Warszawa.
- Mauersberg S., 1968, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce 1918–1939*, Wrocław.
- Papierzyńska-Turek M., 1979, *Sprawa ukraińska w Drugiej Rzeczypospolitej 1922–1926*, Kraków.
- Projekt ustawy zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa. Druk sejmowy nr 1337.
- Radomski G., 2000, *Narodowa Demokracja wobec problematyki mniejszości narodowych w Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918–1926*, Toruń.
- Rzepecki T., Rzepecki W., 1923, *Sejm i Senat 1922–1927*, Poznań.
- Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu (dalej: SSPS), nr 10 (23 I 1923).
- SSPS, nr 42 (2 VI 1923).
- SSPS, nr 46 (14 VI 1923).
- SSPS, nr 49 (21 VI 1923).
- SSPS, nr 53 (28 VI 1923).
- SSPS, nr 106 (6 III 1924).
- SSPS, nr 111 (18 III 1924).
- SSPS, nr 129 (13 VI 1924).
- SSPS, nr 188 (25 III 1925).
- SSPS, nr 211 (27 V 1925).
- SSPS, nr 222 (26 VI 1925).
- SSPS, nr 229 (7 VII 1925).

SSPS, nr 236 (16 VII 1925).

SSPS, nr 224 (22 X 1925).

SSPS, nr 256 (26 XI 1925).

Tomaszewski J., 1990, *Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wobec projektu utworzenia Uniwersytetu Ukraińskiego we Lwowie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, z. 103.

Torzecki R., 1989, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków.

Tymczasowe przepisy o stosunku rządu do Kościoła prawosławnego w Polsce, 1922, „Monitor Polski”, nr 38, poz. 20.

Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, DzU 1921 nr 44, poz. 267.

Ustawa z dnia 28 lipca 1922 r. – ordynacja wyborcza do Sejmu, DzU 1922 nr 66, poz. 590.

Ustawa z dnia 26 września 1922 r. o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, a w szczególności województw lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, DzU 1922 nr 90, poz. 829.

Wnioski poselskie zestawione w porządku alfabetycznym według nazwisk posłów. Druk Sejmowy nr 2300.

Wysocki R., 2003, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939*, Lublin.

Żarnowski J., 1973, *Spółczesność Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa.